MAŁOPOLSKA EKIPA AKORDEONOWA

LAMBADA

Skrypt i Poradnik: Sekcje Piątek i Szóstek

Aranżacja:	M. Dudek	**Głosy:**	5 i 6
Metrum:	4/4	**Tonacja:**	D-dur

Wasza rola: W przeciwieństwie do "Can Cana", w Lambadzie Wasza rola jest podwójna i bardzo atrakcyjna! W cz ęściach ***A*** gracie **główną linię melodyczną** (wymagającą wyczucia latynoskich synkop), natomiast w cz ęściach ***B*** przechodzicie do ostrego, tanecznego akompaniamentu akordowego.

Analiza utworu krok po kroku

1. Litera A (Melodia: Takty 3 - 16)

- Po jednym takcie pauzy wchodzicie przedtaktem. Gracie tutaj dobrze znaną wszystkim główną melodię Lambady.
- **Synkopy:** Zwróćcie uwagę na charakterystyczny rytm (np. ósemka - ćwierćnuta - ósemka), który przesuwa akcent na słabą część taktu (takt 6). To serce tego utworu – nie wolno tego rytmu "wyprostować"!
- Melodia powinna być prowadzona płynnie, ale z bardzo tanecznym, skocznym pulsem.

2. Litera B (Akompaniament: Takty 17 - 20)

- **Radykalna zmiana faktury!** Przestajecie grać linię melodyczną i stajecie się sekcją rytmiczną.
- Gracie tutaj zwarte trójdźwięki. Każdy z nich ma kropkę (*staccato*).
- Akordy te muszą być zagrane bardzo krótko, punktowo i z dużą dyscypliną rytmiczną. Przechodzicie do roli "perkusji" napędzającej utwór.

3. Kolejne nawroty (Takty 21 - 51)

- Utwór ma budowę klockową – naprzemiennie wraca melodia (kolejne wejścia litery A) i wstawki akordowe (litera B).
- Największą trudnością na tym etapie jest **szybkość przestawienia rąk i umysłu**. Na przykład w takcie 42 kończycie śpiewną frazę, by od razu w takcie 43 uderzyć sztywny, równy akord.

4. CODA (Od taktu 52 do końca)

- Coda (finał utworu) rozpoczyna się melodią z charakterystycznymi ozdobnikami i łukami. Zwróćcie uwagę na dokładną realizację wartości rytmicznych przy przejściach (szesnastki!).
- Od taktu 56 wracają akordy *staccato*. Gramy je do samego końca z dużą energią, przygotowując finał.
- **Ostatni takt (60):** Utwór kończy się potężnym akordem o wartości całej nuty. Trzymacie go przez pełne cztery uderzenia, patrząc na dyrygenta, aby wspólnie, ostro uciąć brzmienie.

💡 Porady do domowych ćwiczeń

1. **Rozpracujcie synkopy:** Ćwiczcie melodię (literę A) powoli, z metronomem ustawionym tak, aby tykał każdą ćwierćnutę. Synkopowany rytm musi idealnie zgrywać się (lub trafiać pomiędzy) tyknięcia metronomu. Nagrajcie siebie i posłuchajcie, czy rytm brzmi z "latynoskim luzem".
2. **Technika gry akordów (Litera B):** Kiedy gracie trójdźwięki *staccato*, nie "wbijajcie" palców głęboko w klawiaturę. Zdejmijcie nieco ciężar z ręki. Dźwięk powinien być wydobyty krótkim, zdecydowanym ruchem miecha (impuls), podczas gdy palce jedynie "muskają" klawisze. Da to efekt lekkości.
3. **Izolacja przejść:** Nie ćwiczcie zawsze od początku do końca. Wyizolujcie najtrudniejsze miejsca – czyli przejścia z melodii na akordy (np. takty 15-18 oraz takty 41-44). Powtarzajcie te kilkutaktowe fragmenty w pętli, aż Wasza ręka automatycznie zapamięta zmianę pozycji z horyzontalnej na wertykalną.
4. **Zaplanujcie palcowanie:** W częściach akordowych ustalcie stałe, wygodne palcowanie dla trójdźwięków (np. 1-3-5) i zapiszcie je ołówkiem w nutach. Zaufanie do ustalonego palcowania uchroni Was przed potknięciami w szybkim, docelowym tempie.

Pamiętajcie o tanecznym charakterze utworu! Do zobaczenia na próbie MEA!